

MYŚLIWCE ZESTRZELONE NAD KASZMIREM. INDIE I PAKISTAN ZAMYKAJĄ CYWILNĄ PRZESTRZEŃ POWIETRZNA

Do starć między Indiami i Pakistanem doszło w Kaszmirze w Himalajach. Rzecznik pakistańskich sił zbrojnych podał informacje o nalocie na cele w indyjskiej części spornego stanu i zestrzeleniu dwóch indyjskich samolotów, z kolei Hindusi twierdzą, że stracili pakistańskiego F-16. Po incydentach Pakistan całkowicie zamknął cywilną przestrzeń powietrzną, Indie miały z kolei zakazać startów i lądowań z dziewięciu lotnisk w pobliżu granicy.

Wczoraj nad ranem Siły Powietrzne Indii dokonały nalotu na obozy terrorystów z grupy Dżaisz-e-Mohammed (pol. Armia Mahometa), która wzięła na siebie odpowiedzialność za zamach z 14 lutego, w którym zginęło 46 funkcjonariuszy indyjskiej policji paramilitarnej. Indyjskie Mirage 2000 zbombardowały trzy cele, dwa w pakistańskiej części Kaszmiru, do której Indie roszczą sobie pretensje terytorialne i jeden koło miasta Balakot w prowincji Chajber Pasztunchwa. Był to więc pierwszy nalot indyjski na cel w Pakistanie od wojny w 1971 roku.

[#Breaking #Alert #India #Pakistan #Kashmir](#): photos are being distributed by Pakistani media demonstrating the shoot down of 2 Indian fighter jets & capturing 2 pilots; one of them in Baripada, Odisha, after Indian fighter jets inside its airspace
pic.twitter.com/Ls6QZvOMEI

— GIASP (@GIASP_Intel) [27 lutego 2019](#)

Dziś rano Pakistan odpowiedział nalotami w indyjskiej części Kaszmiru. Celem miały być m.in. indyjskie posterunki graniczne. Ich efekty nie są na razie znane. Rzecznik pakistańskich sił zbrojnych poinformował także o zestrzeleniu dwóch indyjskich myśliwców, które naruszyły pakistańską przestrzeń powietrzną. Jeden samolot miał spaść w pakistańskiej części Kaszmiru, a drugi po stronie indyjskiej. Zginąć miało dwóch indyjskich pilotów, a dwóch zostało schwytanych przez Pakistańczyków. Jeden z nich miał trafić z obrażeniami do szpitala. Indie potwierdziły utratę myśliwca MiG-21 Bison, który miał zostać strącony w walce powietrznej.

Kolejnych dwóch żołnierzy indyjskich straciło życie w katastrofie śmigłowca Mi-17 w Kaszmirze ale na razie nie wiadomo czy ma to związek z walkami. Z kolei Indie twierdzą, że zestrzeliły pakistański myśliwiec F-16 w sektorze Rajouri w indyjskiej części Kaszmiru. W mediach społecznościowych pojawiły się także informacje o ostrzale artyleryjskim prowadzonym przez tzw. linię kontroli oddzielającą tereny kontrolowane przez Indie i Pakistan w Kaszmirze. Tu również mieli zginąć żołnierze indyjscy.

J&K: Pictures of craters formed from Pakistani bombs dropped near Indian Army post in Rajouri sector. Pic courtesy: Army sources) pic.twitter.com/bAqG1YW3AO

— ANI (@ANI) [27 lutego 2019](#)

Oba kraje zamykają cywilny ruch lotniczy przy granicy. Nie działają lotniska w indyjskiej części stanu Dżammu i Kaszmir: w Dżammu, Śrinagarze i Leh choć pojawiają się informacje o kasowaniu lotów rejsowych także do innych miast przy granicy z Pakistanem m.in. do Armitsaru w Pendżabie. W sumie nie działać ma już dziewięć portów lotniczych. Urząd Lotnictwa Cywilnego Pakistanu poinformował z kolei o zamknięciu przestrzeni powietrznej kraju dla lotów komercyjnych

W New Delhi trwa spotkanie z udziałem premiera Indii Narendry Modi w sprawie konfliktu z Pakistanem. Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych wezwało w środę władze Indii i Pakistanu do zachowania powściągliwości. Z kolei sekretarz stanu USA Mike Pompeo poinformował, że rozmawiał przez telefon z ministrami spraw zagranicznych Indii i Pakistanu, których "zachęcał do priorytetowego traktowania komunikacji bezpośredniej i unikania dalszej działalności wojskowej".